**Fakty i mity na temat akumulatora**

**Czynników wpływających na długowieczność akumulatora jest wiele. Do najważniejszych należą rodzaj silnika, model auta, wyposażenie, a nawet warunki, w jakich pojazd jest eksploatowany. Wiele informacji na temat samochodowej baterii, które znajdziemy w internecie, jest niezgodnych z prawdą. Skąd zatem wiedzieć co jest faktem, a co mitem?**

Jedną sprawę możemy sobie postawić jako pewnik. Im nowsze auto, tym szybsze zużycie akumulatora, ze względu na ilość elektroniki zamontowanej w pojeździe. Starsze modele z silnikiem diesla nie wymagały dużego zużycia prądu. Wystarczyło pchnąć je z górki, a silnik odpalał i mogliśmy swobodnie dojechać do domu mimo awarii.

- *Współczesne samochody działają w inny sposób i trudno im obyć się bez sprawnego akumulatora. Nowe modele aut, mimo instalacji sprawdzonych mechanizmów, wspomagane są dodatkową elektroniką. Główną funkcją jest elektromechaniczne wspomaganie kierownicy, które występuje już w każdym samochodzie.* - mówi Ekspert serwisu Autotesto.pl

Nie da się nie ulec wrażeniu, że bez sprawnej baterii dzisiejsze pojazdy nie byłyby w stanie funkcjonować. Jak zatem odpowiednio o nią dbać?

**Wiek**

Istnieje mit, że tylko młode akumulatory są w pełni sprawne. Wiek z pewnością ma wpływ na ich ogniwa, ale wcale nie tak dużo, jak mogłoby się wydawać. Najważniejszą kwestią jest napięcie spoczynkowe. Tym samym przeładowanie, jak i niedoładowanie, bardzo szybko niszczą naszą baterię. Jak temu zapobiec? Należy regularnie sprawdzać prąd rozruchowy oraz napięcie ładowania. Kontrola oraz ewentualne poprawki, znacząco zwiększą żywotność akumulatora.

**Krótkie odcinki**

Istnieje przekonanie, że krótkie odcinki są mordercze dla akumulatora. Niestety jest to prawdą. Podczas odpalania silnika zużywa się najwięcej prądu, a podczas chwilowej jazdy nie sposób odrobić strat.

Funkcjonuje opinia, że samochód powinien pracować minimum 20 minut, by bateria mogła się z powrotem naładować. Jest to jednak ruchomy czas, ponieważ wpływ na to ma kilka innych czynników. Należy do nich klimatyzacja, podgrzewane fotele i szyby, a także kilka innych, które zużywają spore ilości prądu. Całość, w połączeniu z częstym włączaniem i wyłączaniem silnika, powoduje, że akumulator jest niedoładowany. Skutkuje to możliwością jego uszkodzenia. Przy takiej eksploatacji, bateria powinna być co jakiś czas doładowywana osobno. Daje nam to pewność, że będzie nam służył o wiele dłużej.

**Ecodriving**

Moda na bycie „eko” zawędrowała już do właścicieli aut. Szerzy się zwyczaj ekologicznej jazdy, który polega na niczym innym, jak oszczędności paliwa oraz mniejszej emisji dwutlenku węgla do atmosfery. Powstało nawet kilka technik jazdy, które pomagają w osiągnięciu tego celu. Jedną z nich jest dynamiczne przyspieszanie, by w krótkim czasie osiągnąć pożądaną prędkość, a później jazda stałym tempem na wysokim biegu i możliwie niskich obrotach silnika.

- *Istotnie takie praktyki sprawiają, że paliwa zużywa się mniej, ale niestety akumulator eksploatowany jest nadmiernie. Głównym problemem są niskie obroty, podczas których ładowanie baterii jest mało efektywne. Dokładając do tego mechanizmy zużywające go dodatkowo, jak klimatyzacja, czy podgrzewanie, jak również krótką trasę, nierzadko okazuje się, że akumulator pozostaje niedoładowany i ulega szybszemu zużyciu.* - wyjaśnia Ekspert serwisu Autotesto.pl

Przy eksploatacji akumulatora należy zawsze pamiętać znaczenie jego nazwy. Akumuluje on energię, ale jej nie wytwarza, dlatego tak ważne jest dostarczenie mu jej w pierwszej kolejności. Mimo rozwoju techniki, trwałość baterii samochodowej wciąż zależna jest od odpowiedniej eksploatacji. Dla dobra siebie i swojego auta, warto czasem zajrzeć pod maskę i sprawdzić jak się ma naładowanie naszego magazynu prądu. Regularne doładowywany, odwdzięczy nam się dłuższa pracą.